

Sygn. akt II K 1072/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Maciej Błaszczyk

przy udziale Prokuratora Piotra Barczewskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18.12.2015 r. i 17.02.2016 r.

sprawy przeciwko

S. D. urodz. (...) w K.

syna Z. i A. z d. R.

oskarżonemu o to, że: w dniu 14.11.2014 r. w msc. J. ul. (...) woj. (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym marki B. nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynik badania alkometrem A.2: I-0,98 mg/l, II-1,05 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art.178a § 1 k.k.

orzeka

I. Na mocy art. 4 § 1 k.k. stosuje wobec oskarżonego Kodeks Karny w brzmieniu obowiązującym do wejścia w życie ustawy z dnia 20.03.2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 541).

II. Uznaje oskarżonego S. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, stanowiącego występki z art. 178a § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go w tym czasie do wykonywania 30 (trzydziestu) godzin nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, w stosunku miesięcznym.

III. Na mocy art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat.

IV. Na mocy art. 63 § 2 k.k. na poczet środka karnego orzeczonego wobec oskarżonego w punkcie III wyroku zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 2.03.2015 r.

V. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 2 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 350 (trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 1072/14

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony S. D. w dniu 14 listopada 2014 r. spożywał alkohol. Mimo, mimo iż znajdował się w stanie nietrzeźwości około godziny 10.50 podjął jazdę samochodem marki B. o nr rej. (...) w ruchu lądowym z miejscowości R.. Podczas wyprzedzania samochodu marki C. o nr rej. (...) zawadził prawym lusterkiem swego samochodu w lewe lusterko pojazdu wyprzedzanego, po czym odjechał w stronę J.. Tam został zatrzymany do kontroli drogowej. W wyniku badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu okazało się, że oskarżony znajdował się pod wpływem 0,98 mg/l o godzinie 11.32 i 1,05 mg/l o godzinie 11.36.

Dowód:

- zeznania W. O. (k.9v,108-109),
- wyjaśnienia oskarżonego (k.25,95-96),
- protokół zatrzymania (k.2),
- szkic miejsca kolizji (k.8),
- protokół użycia alkometru (k.3).

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.25). Stwierdził, że wypił 250 ml wódki, później prowadził samochód, wykonując manewr wyprzedzania samochodu C. uszkodził lusterko w tym samochodzie, odjechał bo nie wiedział, że dokonał tego uszkodzenia. Został zatrzymany przez Policję za przekroczenie dozwolonej prędkości, nie wiedział z jaką prędkością jechał. Złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze, poprzez wymierzenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 2 lat próby i 3 lata zakazu prowadzenia pojazdów wszelkich mechanicznych w ruchu lądowym. Podczas rozprawy również przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.95-96). Stwierdził, że dzień przed zatrzymaniem pokłócił się z konkubiną i rozstał się z nią, ponadto nie miał pracy. Postanowił popełnić samobójstwo, ale wahał się, wypił alkohol. Zdecydował, że pojedzie do córki by porozmawiać, został zatrzymany. W wniosku z zatrzymaniem prawa jazdy ma problemy ze znalezieniem pracy, korzysta z pomocy córki.

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę, gdyż znajdują potwierdzenie w zeznaniach W. O. (k.v9,108-109) i szkicu miejsca zdarzenia (k.8). Nie może budzić wątpliwości, że oskarżony znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu, o czym świadczy protokół użycia alkometru (k.3).

Przeprowadzone badanie zawartości alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu (k.3) nie było prawidłowe, gdyż nie zachowano odstępu 15 minut między kolejnymi badaniami i wykonano tylko dwa badania w odstępie 4 minut, co nie pozwala na stwierdzenie, czy faktycznie zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu wzrastała. Przeprowadzone badanie wykazuje tendencję wzrostową o 0,07 mg/l w przeciągu 4 minut, poprawne badanie wymagało jeszcze co najmniej jednego badania o godzinie 11.51. Badanie było przeprowadzone jednak autoryzowanym urządzeniem (k.4), a wynik był na tyle większy niż dopuszczalna zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, że uznać należy, że błędne przeprowadzenie badania nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W. O. zeznał podczas postępowania przygotowawczego (k.9v), iż z polecenia dyżurnego udał się do miejscowości J., gdzie oczekiwali uczestnicy zdarzenia drogowego. Okazało się, że oskarżony w miejscowości R. zawadził lusterkiem w lusterko wyprzedzanego pojazdu i odjechał, został zatrzymany w J., gdyż przekroczył dozwoloną prędkość. Został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem 1,10 mg/l, następne badania wykonano po dowiezieniu go do Komendy Powiatowej Policji w L.. Podczas rozprawy zeznał (k.108-109), iż nie pamiętał zdarzenia.

Po odczytaniu wcześniejszych zeznań, podtrzymał je, odpowiadając na pytania podał, że na miejsce zatrzymania oskarżonego przyjechał około 10 minut po wezwaniu telefonicznym, od oskarżonego czuć było woń alkoholu i został poddany badaniu trzeźwości na miejscu zdarzenia. Pierwsze badanie wskazało na stan nietrzeźwości i oskarżony został przewieziony na Komendę. Pierwsze badanie na miejscu zdarzenia było badaniem wstępnym, nie sporządzono z niego protokołu. Po okazaniu mu protokołu badania trzeźwości (k.3) stwierdził, że różnica pomiarów nie jest znaczna, kolejne badanie wskazałoby pewnie jeszcze wyższy stan nietrzeźwości.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, protokole zatrzymania (k.6) oraz użycia alkometru (k.3). Świadek jest osobą obcą dla oskarżonego, nie miał z nim żadnych konfliktów, nie miał zatem żadnych powodów, by podawać nieprawdziwe okoliczności na niekorzyść oskarżonego.

Sporządzone w toku postępowania dokumenty w postaci: protokołu użycia protokołu zatrzymania (k.3), protokołu zatrzymania (k.6) oraz szkic (k.8) zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego. Osobnej uwagi wymaga protokół użycia alkometru (k.3). Jak wskazano wyżej badanie trzeźwości zostało przeprowadzone niezgodnie z metodyką tego typu badania, gdyż badanie powinno być powtórzone z zachowaniem odstępu 15 minut. Biorąc pod uwagę, że wskazany stan nietrzeźwości przekraczał znacznie ustawowy próg nietrzeźwości określony w art. 115 § 16 pkt 2 k.k., uznać należy, iż ponad wszelką wątpliwość oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, a niezachowanie wymogów formalnych przy badaniu nie ma istotnego znaczenia.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Udział w ruchu drogowym, a zwłaszcza prowadzenie pojazdu w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym wymaga rozwagi i zachowania ostrożności, by uniknąć wszelkich zagrożeń bezpieczeństwa w tym ruchu. Ruch lądowy odbywa się różnymi pojazdami i na różnych drogach, ale każdy z uczestników ruchu obowiązany jest przestrzegać przepisów i zasad bezpiecznego korzystania z drogi. Oskarżony naruszył podstawowy warunek bezpiecznego uczestnictwa w ruchu lądowym w postaci obowiązku trzeźwości uczestników ruchu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W dniu 14 listopada 2014 r. oskarżony prowadził samochód około godziny 11-ej z miejscowości R. do J., przejechał kilka kilometrów, będąc w stanie nietrzeźwości, gdyż stężenie alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu wynosiło 0,98 mg/l, poruszał się drogą krajową. Ten stan nietrzeźwości spowodował, że stwarzał zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, w miejscowości R. podczas wyprzedzania innego samochodu zawadził go lusterkiem, a w J. przekroczył dozwoloną prędkość. Zwrócić należy uwagę, że oskarżony przejeżdżał przez obszary zabudowane, w tym przez dużą miejscowość, poruszał się drogą krajową, a jego stan spowodował, że nie był świadomy podejmowanych manewrów na drodze i rozwijanej prędkości.

Czyn oskarżonego należy zakwalifikować jako przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., gdyż polegał na tym, że oskarżony poruszał się pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości, który ustalony został przez ustawodawcę w art. 115 § 16 pkt 2 k.k. na 0,25 mg/l alkoholu w litrze wydychanego powietrza. Oskarżony przekroczył ten ustawowy próg nietrzeźwości prawie czterokrotnie (uwzględniając pierwszy wynik badania z k.3).

Oskarżony ma 56 lat, jest wdowcem, nie ma nikogo na utrzymaniu, zdobył wykształcenie zawodowe, pracuje dorywczo i zarabia do 1.500 złotych miesięcznie (oświadczenie z k.95), nie był karany (k.79).

Stopień społecznej szkodliwości czynu był znaczny, gdyż stan nietrzeźwości oskarżonego przekraczał ustawowo dopuszczalną możliwość prowadzenia pojazdu mechanicznego prawie czterokrotnie, przez co oskarżony zagrażał

bezpieczeństwu w ruchu drogowym, wskazać ponadto należy, że spowodował realne zagrożenie bezpieczeństwa w tym ruchu i nie kontrolował sposobu jazdy. Stopień winy oskarżonego nie był znaczny, ze względu na uprzednią niekaralność oskarżonego (k.79).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych oraz wskazywanie, że reguły bezpiecznego użytkowania dróg publicznych obowiązują wszystkich i należy w taki sposób prowadzić pojazdy by uniknąć możliwych i przewidywalnych zagrożeń bezpieczeństwa, a tym samym zapobiegać wypadkom i kolizjom na drogach. Oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w komunikacji lądowej, stworzył przez to zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Do okoliczności obciążających należy zaliczyć przede wszystkim znaczny stan nietrzeźwości i zagrażający bezpieczeństwu na drodze styl jazdy, jako okoliczność łagodzącą należy uznać uprzednią niekaralność oskarżonego (k.79).

Zwrócić uwagę należy, że z dniem 18 maja 2015 r. istotnej zmianie uległ Kodeks Karny w części dotyczącej sprawców przestępstw z art. 178a § 1 k.k., gdyż po tym dniu orzeka się zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres co najmniej 3 lat i obligatoryjnie orzeka świadczenie pieniężne w kwocie co najmniej 5.000 złotych. Niewątpliwie nowelizacja ta, dokonana ustawą z dnia 20.03.2015 r. (Dz. U. poz. 541), wprowadziła dla oskarżonego surowsze rozwiązania i należy zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. zastosować wobec niego Kodeks Karny w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie tej ustawy.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione przesłanki wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości, uwzględniającą jego postawę i warunki życiowe oraz uprzednią niekaralność (k.79) powinna być kara 6 miesięcy ograniczenia wolności. Oskarżony nie ma stałej pracy, zatem wymierzona kara powinna polegać na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne. Miesięczny wymiar tej pracy został ustalony na 30 godzin, gdyż jest adekwatny do sytuacji życiowej oskarżonego.

Oskarżony umyślnie naruszył reguły bezpieczeństwa ruchu drogowego i zgodnie z treścią art. 42 § 2 k.k. obligatoryjnym jest wobec niego orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Za orzeczeniem tego środka na okres 2 lata przemawia znaczny stopień jego nietrzeźwości i poruszanie się krajową drogą na odcinku kilku kilometrów.

Oskarżony uzyskuje dochody, będzie mógł zatem zwrócić koszty postępowania, do czego Sąd go zobowiązał, gdyż nie powinny być przerzucane na ogół podatników.